

## FELIETON

# Następca GSM-R poszukiwany przez ERA



FOT. ARCH. KURIERA KOLEJOWEGO

**Podczas gdy w Polsce jesteśmy na początku wdrażania systemu GSM-R, Agencja Kolejowa Unii Europejskiej rozpoczęła prace nad technologią, która ma go zastąpić. Przy Agencji pracuje już koordynacyjny zespół roboczy zajmujący się „Ewolucją kolejowej komunikacji radiowej”.**

## Piotr Macioszek,

wiceprezes IGTL, przewodniczący Sekcji Przewoźników Kolejowych

Już w końcu marca ubiegłego roku odbyło się pierwsze spotkanie Agencji z przedstawicielami szeregu organizacji branżowych w formule warsztatu przygotowawczego. Po pół roku przygotowań i uzyskaniu formalnych akceptacji dla specyfikacji i zakresu zadań, pod egidą wydziału odpowiedzialnego za ERTMS oficjalnie wystartowała grupa robocza. W jej skład oprócz przedstawicieli Agencji wchodzi reprezentanci ERTMS UG, CER, EIM, UIC, ETSI, ROC IG, UITP, UNISIG, Shift2Rail oraz ERA – jedynym słowem liczna i merytoryczna reprezentacja branży kolejowej oraz telekomunikacyjnej, w tym dostawców rozwiązań GSM-R. Warto zwrócić uwagę, że dzięki przynależności do ERA Izba Gospodarcza Transportu Lądowego bierze udział w pracach grupy, zatem mamy możliwość dostępu u źródła do informacji o postępie prac. Celem projektu Agencji – zgodnie z pierwotnymi dokumentami stanowiącymi podstawę funkcjonowania Grupy Roboczej – jest wypracowanie rekomendacji w zakresie TSI „Sterowanie” (CCS), aby począwszy od 2022 r. dopuścić inne niż GSM-R systemy radiowe w celu łagodzenia ryzyka

związanego z przestarzałością tegoż systemu. Według specyfikacji zakres projektu obejmuje przede wszystkim pracę nad rozwiązaniami i systemami, które związane są z zasadniczymi wymogami i parametrami bazowymi części radiowej TSI CCS. Główne aplikacje obecnego systemu radiowego, zdefiniowane w TSI CCS, stanowią punkt odniesienia, a współistnienie dwóch systemów jest konieczne. Niemniej jednak nowy system powinien być w stanie obsługiwać albo być zintegrowany z przyszłymi zmianami lub nowymi aplikacjami ujętymi w TSI. Jakkolwiek skomplikowanie brzmią cele grupy i projektu, ich geneza jest prozaiczna. Przemysł dostarczający rozwiązania telekomunikacyjne przekazał Komisji Europejskiej informację, że przestarzałość GSM-R jest ryzykiem i jego zastąpienie musi być przygotowane. Poszczególni producenci mają różny ogląd sytuacji, jeśli chodzi o szczegóły dotyczące kon-

kretnych produktów i terminów, ale generalna konkluzja jest jednolita – technologia ta w niedługim czasie przestanie być wspierana i bez wątpliwości pojawią się problemy z utrzymaniem systemu łączności opartego na GSM. Jednym słowem do 2030 r. konieczna jest migracja do nowego systemu łączności, ponieważ po tym czasie nie będzie można liczyć na dostępność urządzeń. Agencja jest świadoma, że nad tym zagadnieniem pracuje już szereg grup skupiających reprezentantów różnych interesariuszy, dlatego zasadniczym modelem pracy jest wykorzystanie dotychczasowych analiz np. w zakresie dostępności pasma czy możliwości inwestycyjnych zarządców. Całość jest rozpatrywana również w kontekście ekonomicznym i technologicznym, gdzie ważny jest głos użytkowników ERTMS i dostawców technologii komunikacyjnych. Nie zmienia to faktu, że zostały sformułowane bardzo ambitne założenia w harmonogramie

prac. Do końca 2018 r. planowane jest ustalenie rekomendowanej definicji systemu oraz mapa drogowa zmian legislacyjnych (TSI). Do końca 2021 r. zakładane jest wypracowanie ostatecznych rekomendacji zmian do TSI CCS i zamknięcie prac w 2022 r. Jakże rodzi to konsekwencje dla polskiego sektora kolejowego? Na pewno koszty zakupu i montażu urządzeń dotkną zarówno zarządców infrastruktury, jak i przewoźników. Trudno w tym miejscu nie oprzeć się wrażeniu, że całość przypomina szaloną gonitwę za uciekającym celem. Po wielu latach przygotowań, zmianach „właściciela” tematu łączności kolejowej oraz struktury projektu, dzięki dostępności środków unijnych mamy wreszcie możliwość na szeroką skalę zainwestować w GSM-R. Zapał niestety studzi świadomość, że o trwałości tych inwestycji w dłuższym okresie możemy zapomnieć. Warto trzymać rękę na pulsie, co IGTL jako członek grupy roboczej na pewno ma zamiar robić.

**Przemysł dostarczający rozwiązania telekomunikacyjne przekazał Komisji Europejskiej informację, że przestarzałość GSM-R jest ryzykiem i jego zastąpienie musi być przygotowane.**